

KURIER SPORTOWY

Cena 3 zł

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odd. w Bydgoszczy. Administracja Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 29 II ptr., tel. 31-16. Redakcja: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 19 — telefony: centrala 33-41 i 33-42, redaktor naczelny tel. 31-60 — centrala międzymiastowa LKP 90. — Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 12 do 14. E-08211
Obito w drukarni PZWS w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37, tel. 13-61

ROK I Bydgoszcz, dnia 29 października — 4 listopada 1945 r.

NR 15

Warszawa — Kraków w tenisie stołowym 5:4

ŁKS przegrywa w Pabianicach z PTC 11:1 (0:1)

Wisła gromi Koronę 10:0 w Krakowie

Łódź, 28. 10. (tel. wł.)

Niedzielne wyniki spotkań piłkarskich o mistrzostwo łódzkiej A-klasy przyniosły niemiały sensację w postaci wysokiej porażki ŁKS-u w Pabianicach z tamt. PTC 1:11 (1:0). Do przerwy ŁKS prowadził 1:0 ze strzału Bilarusa w 28 min. Od tej chwili zawrzało na trybunach. Atmosfera stawała się coraz gorętsza. Po przerwie ŁKS nie chciał wyjechać na boisko. Sędzia Górski, pod wpływem publiczności, dopuścił do dalszej gry zawodnika PTC, którego uprzednio usunął z boiska. Po meczu odbyła się narada przez rozwydrzoną publiczność, a niektórzy gracze łódzcy czynnie znieważali ŁKS po przerwie tylko statystował na boisku. Kierownictwo ŁKS-u wniosło do ŁOZPN-u protest o znieważenie meczu. Bawitycy przypadkowo w Pabianicach członek OZPN twierdzi, że tak skandalicznego zachowania się publiczności dotychczas nie widział. Prawdopodobnie PTC będzie musiało dalsze mecze rozgrywać na neutralnych boiskach, aby uniknąć na przyszłość tak gorszących ekcesów.

W innych meczach o mistrzostwo A-klasy i Zjednoczone zwyciężyła Centr. Sokół Ocieców 5:0 (3:0).

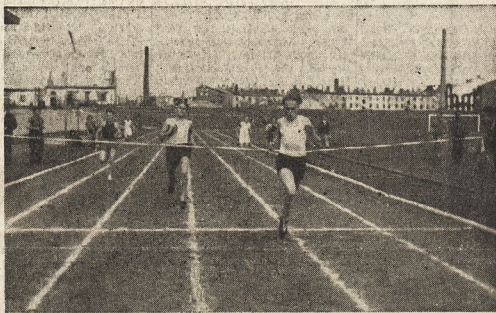
Bramki strzelił: Jankowski (2), Przypiółka, Tumas i Urban.

RTS „Widzew” zramolowała z Turu z Kutna 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Turu Jasinski, dla Widzewa Stempel.

Biegi sztafetowe w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 28. 10.

W przerwie meczu „Polonia” — „Bria” odbyła się sztafeta olimpijska 4 x 100 dla juniorów. W olimpijskiej wygrała kombinowana drużyna KS Grafika i KS Bria (Kinderman, Kaczmarekiewicz, Jestonkowski i Moczko) w czasie 3:52 przed KS Junak i KS „Polonia”. Sztafete 4 x 100 dla uniormów wygrał zespół KS Junak w czasie 5:2 sek.



Kolejowe mistrzostwa Polski w Warszawie. W biegu na 500 m. na taśmie spada: Szwarcowski (Bydg.) w czasie 54,1, na drugim miejscu Dunecki (Torun) w czasie 55,4.

Bokserzy bydgoscy jadą do Moskwy

Polski Związek Bokserki udzielił zezwolenia bydgoskiej drużynie „Zryw” (ZWM) na start w Moskwie z drużyna bokserka „Dynamo” w dniu 18 listopada br. oraz z tamtejszą kolonią polską w dniu 20 listopada br.

Przed wyjazdem do Moskwy drużyna „Zryw” (ZWM) podać musi Polskiemu Związkowi Bokserki skład drużyny. Z bokserami bydgoskimi wyjeżdża do Moskwy delegat Polskiego Związku Bokserkiego.

Na marginesie wiadomości tej zazaczyć należy, iż w dotychczasowej historii boks polskiego będzie występ bydgoszczan pierwszym występem bokserów polskich w Moskwie.

Wyniki piłkarskie w Krakowie

KRAKÓW, 28. 10. (tel. wł.). W towarzyskim meczu piłkarskim „Cracovia” zwyciężyła rewelacyjnie zespół „Grobli” 4:2 (1:2). Do przerwy prowadził Groble ze strzałów Wawdasza w 25 i 31 minucie, przy czym druga bramka padła ze wspaniałego strzału z odległości 20 mtr. Cracovia uzyskała pierwszą bramkę

przez Petroskę, węgierskiego Polaka, w 12 min. wskutek błędu obrocy „Grobli” Trojana, który ponosi winę za przegrany mecz. Po zmianie północy błąd Trojana wykorzystał Romanowski i uzyskuje w 5 min. wyrównanie. Ten sam gracz strzelił w minutę później nowego gola, a wynik ostateczny ustalili w 29 min.

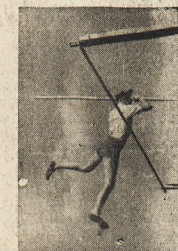
Bobula na 4:2 dla Cracovii. Sędzią był p. Pryk. Widzów około 8.000. W ostatnim meczu eliminacyjnym o wejście do klasy A „Wisła” występująca w pełnym składzie rozegrała zespół „Korony” 10:0 (7:0), co nie uchroni jej od pozostania w B-klasie. Bramki dla „Wisły” uzyskali: Gracz (5), Cholewa (2), Kohut (2) i Jurowicz z karnego.

Trójmecz kolarski w Krakowie

KRAKÓW, 28. 10. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbyły się na torze „Ciacovii” zawody kolarskie z udziałem zawodników Warszawy, Łodzi i Krakowa. Do sensacyjnego pojedynku: Wisniewski-Beck nie doszło wobec nie stawienia się warszawiaini. Nie startował również najlepszy kolarz krakowski Babrowicki. Wyniki po-

szczególnych konkurencji są następujące:
1. Beck (200 m 12,6 sek., b. dobry czas),
10 okrążeń toru 4:00 m: 1. Łódź 6:27,4 w składzie Pietraszewski i II, Beck, Leskiewicz H., 2. Warszawa 6:51,5 (Napierała, Michalski, Popończak i Upiński).

Wyścig australijski 10 okr. toru: 1. Pietraszewski (L) 7:26, 2. Motyka (K) 7:28, Napierała (W-wal).
Wyścigi parali 40 okr. toru: 1. Beck, Leskiewicz (L) 26:31, 2. bracia Pietraszewscy (L) 27:14, 3. Napierała-Michalak (W-wal).



Skacze Kurdelski — Bydgoszcz wyukał 3,10 mtr.

Warszawa wygrywa w Krakowie w tenisie stołowym

Kraków, 28. 10. (tel. wł.).
Ziembka (Kr.) — Kugler (W-wal) 21:12, 20:22, 21:19.
Mamkarczyk (Kr.) — Peskowski (W) 21:15, 19:21, 17:21.
Dobosz (Kr.) — Gaj (W-wal) 21:14, 21:18.

Mamkarczyk (Kr.) — Kugler (W-wal) 11:21, 21:10, 8:21.
Dobosz (Kr.) — Peskowski (W-wal) 10:21, 21:10, 17:21.
Ziembka (Kr.) — Gaj (W-wal) 21:14, 21:21, 21:19.
Dobosz (Kr.) — Kugler (W-wal) 15:21,

21:16, 21:17.
Mamkarczyk — Gaj 8:21, 7:21.
Ziembka — Peskowski 21:13, 14:21, 19:21.
W Krakowie w skład Polskiej Zw. Tenisu Stołowego w postaci którego weszli: pp. Stawdan, Smętki i Ry-

biński (W-a), Chudoba, Zakulski, Ślusarczyk i Kalitka (Kraków). Walne zebranie tego związku odbyło się 24 listopada, o godz. 17-tej w Krakowie w lokalu KS „Grobli”, ul. Wisłana 10, m. 9.

Bokserzy inowrocławscy zwyciężają w Tczewie

Dnia 27 bm. odbyła się w Tczewie w sali kina „Fatri” pierwsza większa impreza bokserka. Widownia była przepelniona. Zwycięzili goście w stosunku 10:8.

Waga musza. Miły zawodnik Tczewa Brzozowski przegrał z Puszczykowskiego na punkty. Tczewianin ma zadatek na pierwszorzędne pięściarza.

Kozuła. Prochwalokowski TUR przegrał do reprezentanta Pomorza Szułca w drugiej rundzie przez techniczne k.o. Przewaga Kujawiaka była rażąca.

Pierwsza półrunda. Saks TUR wywalczył Wilniński suster remis. Walka była zawzięta lecz chaotyczna.

Druga półrunda. Feleczak TUR przegrywa do Mrozowskiego II, 1:11 w pierwszej rundzie przez k.o. Krótki okres walki nie był ciekawy. Przypadkowy cios Mrozowskiego rozłożył przeciwnika na dołki.

Pierwsza waga lekka. Punktem kulminacyjnym było słusne spotkanie dwóch kandydatów do reprezentacji Pomorza. Była to najbardziej waleczna dnia. Silna wymiana ciosów, przy czym do każdego względem fair. Zwyciężył nieznacznie na punkty ulubieniec Tczewa Skierka nad Mrozowskim.

Druga waga lekka. Niedzielski TUR rozprawił się szybko ze swoim przeciwnikiem zwyciężając Stawogolskiego w pierwszej rundzie przez.

Waga półśrednia. Stary ryzniarz Bies TUR nie potrafił rozwiązać walki w idącym z prawej powojny Kowalkowski (dawniejszy zawodnik bydgoskiego „Zrywu”). Werdkt sędziowski ogłasza remis remisowy. Kowalkowski był lepszy. Zawodnik Bies powinien już zakończyć swoją piękną karierę jako aktywny bokser, nie natomiast udzielił swoich umiejętności młodzieży.

Waga średnia. Kaźmierczak przegrywa punktowo do Nowaka, Inowrocława. Walka nieciekawa. Obaj zawodnicy muszą jeszcze nad sobą popracować.

Waga półciężka. Niespodziewanie wygrywa Hinc TUR przedkolegowanemu Filnik Inowrocława. Już w drugiej rundzie daje się Filnik zwyciężyć.

Sędziował w ringu i na punkty kpt. sportowy Pom. OZB Kugacz. Organizatorzy zawodów powinni przeprowadzać bezpłatne zawody propagandowe przy udziale szerzej publiczności z równoczesnym powołaniem prawnitwócy ciosów i co wpływa na ocenę zwycięstwa.

Ze sportu nieoficjalnie o Kusińskim

Janusz Kusociński! Świetlana postać sportu polskiego i największa jego chluba — nie żyje!

Janusz Kusociński! Wielki propagator sportu polskiego — zdobywca złotego medalu olimpijskiego, zginął z rąk katów hitlerowskich!

Janusz Kusociński! Wielki Polak — zginął śmiercią bohatera.

Nazwisko jego przeszło nie tylko do historii sportu polskiego, lecz również i do kroniki sportowej świata, związanej z Jego nazwiskiem.

Cóż! Jego pamięć!

W okazyi chwalebnej śmierci śmiertelnie Olimpiady i rekordzisty świata, przypominajmy sobie ważniejsze momenty Jego kariery

sportowej. Wspomnienia nasze opieramy na trzech wywiadach, udzielonych przedstawicielom prasy polskiej i zagranicznej, oraz na głosie opinii dwóch największych taktyków długiego dystansu. Uzupełnieniem całości jest opis ostatniego sukcesu, osiągniętego w Sztokholmie, którym „Kusy” rado-kumentował światu swą wyższość nad elitą skandynawską.

„Nie tylko pewnie największego rywalu krajowego Nojega, ale stał się groźnym biegaczem dla elity całego świata.

„Kusy” biegł doskonale w czasie swego zwycięstwa olimpijskiego, teraz bodaj biegnie jeszcze lepiej, jak dawniej.

„Chciej — to może!” mówi przybawie. Tylko nie wstrzyj ludzi potrafią i umiej stworzyć dla siebie warunki, aby dojść do postawionego sobie celu. „Kusy” pod tym względem był mistrzem.

Aby być osiągnięty wielki sportowiec na poziomie wybitnych światowej, nie wystarczy już trenować tylko parę razy w tygodniu lub nawet codziennie, lecz trzeba bardzo często trenować i dwa razy dziennie. Poza tym trzeba codziennie poddawać się silnym masażom sportowym i innym zabiegom przyspieszającym wypoczynek.

„Aby mieć tyle czasu na przygotowanie sportowca, zawodnik mający w sobie na rekordzie, nie może mieć zajęcia zawodowego albo może pracować tylko po part godzin dziennie.”

Tymczasem największą przyjemnością dla samego zawodnika po takim wielkim wysiłku, jest możliwość wypoczynka, gdzieś zdaleka od świata i ludzi w zupełnym spokoju.

Proszę mi wierzyć, że dla sportowca bardzo często właśnie takie zaproszenie gdzieś może wypruć, wyjechać nie z rozgłosu i reklamą „Wszystkich gazetach świata”.

Fotografie, recenzje, wywiady czy pochwały to rzeczy, które mocno utrwalały wysiłki sportowca zawodnika, ale zarazem bardzo go męczyła. Na zakończenie piękny podarunek czy zegarek złoty (dla amatorów) dopływał całości.

„Ostatni wielki start!”

Przypominajmy sobie teraz ostatni wielki start Janusza Kusocińskiego w 1939 roku w Sztokholmie na dystansie 5 km. podczas którego ustalił nowy wspaniały rekord Polski a zarazem i osiągnął najlepszy wynik sezonu tego dystansu na świecie.

„Start Kusocińskiego na stadionie Olimpijskim w Sztokholmie wywołał niebawem zainteresowanie, gromadząc przeszło 12 tys. widzów. Do walki z polskim rekordzistą stanęła lokalna szwedzka czołowa ekipa kwaterłowa z Tillmanem na czele. Kusociński jechał pierwsze miejsce, osiągając fantastyczny czas 14:24,2. Bijał znowu rekord Polski i uścisnął rękawicę, w tym dystansie czas na świecie w obecnym sezonie.

A oto opis biegu.

W pierwszym okrążeniu prowadził nie obejmując Kusociński, wityny przez tłum, burzą oklasków. Za nim o kilka metrów biegł Tillman, a na dalszych miejscach 7 innych zawodników szwedzkich. W drugim okrążeniu Tillman atakuje i wyrusza się na czoło. Kusociński pozwala mu prowadzić do 10-go okrążenia trzymając się zaledwie o metr od Szweda. Na dalszych miejscach następują przesiedzenia, w tym czasie 8 szwedzkiej 4 zostaje kilkadziesiąt metrów w tyle. O kilka metrów za Kusociński, znajduje się Hellstrom, który do 7 okrążenia trzyma się w czółwie. W 8 i 9 okrążeniu 3 Szwedów nie wytrzymuje i wycofuje się. W 10 okrążeniu Polak przypuszcza atak i obej-

nie a najlepsze godziny dnia poświęca na trening sportowy. Otóż to — „Kusy” z chwila, gdy zaczął dobrze biegać, nie miał wielkiej szczeni. Już w roku 1930 dostał całą, posadę, gdzie właściwie nie musiał pracować, a cały swój czas mógł poświęcać na trening sportowy. Dlatego też, mając wszelkie możliwości, fizyczne, mógł doskonale przygotować się do olimpiady w Los Angeles, gdzie wygrał biegiem na 10 km.

Również i później po słynej operacji kolana, gdy ponownie rozpoczął trening sportowy, potrafił sobie tak dobrze przygotować, że trening biogowy był jego głównym zajęciem. Nie też zdziwione, że skierowanie całej aktywności życiowej na wyczerpanie bieżeńi doprowadziło do tak wspaniałych wyników sportowych.

„Nie można oczywiście negocjować w tym wypadku wielkiej siły, woli i samozaparcia, gdyż trening biogowy wymaga wyrczenia się wielu uciech życiowych. Ten upór i dągnię do wznowienia sportu „Kusy” nigdy nie stawiają jak przyrząd dla młodego pokolenia naszych sportowców.”

„Zawodnik, który chce być mistrzem, musi być mistrzem i w życiu prywatnym. W tym wypadku wielkiej siły, woli i samozaparcia, gdyż trening biogowy wymaga wyrczenia się wielu uciech życiowych. Ten upór i dągnię do wznowienia sportu „Kusy” nigdy nie stawiają jak przyrząd dla młodego pokolenia naszych sportowców.”

„Zawodnik, który chce być mistrzem, musi być mistrzem i w życiu prywatnym. W tym wypadku wielkiej siły, woli i samozaparcia, gdyż trening biogowy wymaga wyrczenia się wielu uciech życiowych. Ten upór i dągnię do wznowienia sportu „Kusy” nigdy nie stawiają jak przyrząd dla młodego pokolenia naszych sportowców.”

„Zawodnik, który chce być mistrzem, musi być mistrzem i w życiu prywatnym. W tym wypadku wielkiej siły, woli i samozaparcia, gdyż trening biogowy wymaga wyrczenia się wielu uciech życiowych. Ten upór i dągnię do wznowienia sportu „Kusy” nigdy nie stawiają jak przyrząd dla młodego pokolenia naszych sportowców.”

Zbigniew Derfert.

RZUT OŚCZEPEM

„Jak zwyciężka konkurencja ta jest — domena Finów. Tym razem nienany nikomu Ratanen osiągnął wspaniały wynik — rzutem 75,47. Dwóch Finów, jeden Szwed i jeden Norweg osiągnęli w obecnym sezonie rzuty ponad 70 m. W 1939 r. najlepszy wynik należał do rekordzisty szwedzkiego, Miika Beera, który wyrzucił rekord ustanowiony przed kilku dniami w Helsinko o 5,6 sek. Publiczność urzędzika Kusocińskiemu burliwą owacją.”

RZUT MIOTEM

„Najwspanialszy wlotek uzyskał Szwed Eriksson 56,74. Jest to szósty najlepszy dotychczas wynik na świecie. W 1939 r. najl. wynik wyniósł 59,07 równoznaczny rek. światowemu.

Polaka (rzut miotem nie odbył się).

Zbigniew Derfert.

(Bydgoszcz)

Antwerpia 1932 r. Mój pierwszy rekord światowy

„Mam napisać kilka słów o moim pierwszym rekordzie światowym, uzyskanym na zawodach Bierschów w Antwerpii w 1932 roku. Prawde powiedziawszy, to dziś nie wiem co mam wspominać... Ze byłem szczęśliwym i zadolowanym — to jest jasne i zupełnie zrozumiałe. Ze duma i radość rozszalały mi się po uskanu tego rekordowego wyniku — to naturalne jawięści.

Wszystkie tego rodzaju przyzycia, jak radość, dumę, szczerze czy zadowolenie — składają się na pozostawienie w nas tego wszystkiego, co nas spotkało, co przeżyliśmy. Te przyzycia są tak trwałe związane z naszą istotą, choć o nich zupełnie nie myślimy, że pozostają w nas na całe życie.

Mój pierwszy rekord światowy! Zapowiedziałem próbe przed za-

wodami, ale nie wierzone w możliwość powolenia tego, gdyż na starcie zabrakło wielkich rywali, których przewidywałem. W końcu przecię bieg o 200 mtr. przed Anglikami Followsem.

A jednak udało się!

Gazety rozpiszły się we wszystkich językach o nowym wielkim sukcesie, który uzyskanym przed lekkoatletą Polaka.

Najznakomitsi dziennikarz kuli ziemskiej wysłał mi, aby możliwie najbarwniej ująć w treści to niezwykłe i niewdzięczne wydarzenie dnia.

A ile domyślników i projektów wlekł przyzycie na przyszłość znowy lekkiej atletyki. I to wszystko zrodził jeden bieg. Jeden większy wysiłek i ziewiska spowodowały zupełnie zmianę u miarodajnych czynników sportowych. Popularność moja urosła

Warszawa 1939 r. Dopiero grzmot oklasków przywołał mnie do przytomności

„Cztery lata mia ja właśnie, od chwili gdy ostatni raz wchodziłem na bieżnię Wojska Polskiego. Ież na ten dzień pokazało się w moim życiu zawodniczej. Lecz niechadnie są wyroki Opatrzności. Wiodłone nie sądzone było, aby mój tragiczny bieg, był moim ostatnim biegiem.

Po skończeniu przeszło dwuletniej kucacji, zacząłem powoli wracać do treningu zawodniczego. Zaczętem też brać udział w zawodach — przeważnie w sztafetach. Przyznając się dlatego, że niechciałem być pokonywanym w nierównej walce.

Dzięki do tego, aby dojść do formy, raz jeden zastawiałem i dopiero potem usnąć się w cień. Tak odeszedł Nurmi i więcej jego poprzednicy. Mój ostatni start miał być protestem przeciwko temu, że nigdy nie widziałem pochłonięto karierę zawodniczej.

Miałem przeciw wciąż wielu przyjaciół, którzy się cieszyli z mego na pozór niepotrzebnego zmagania się z samą sobą.

Przedem mi włosy wyrósł na dani, — mówił — niż „Kusy” zdecydowanie się na start.

Trenowałem przez dwa lata ze zmienianym powołaniem, ale z niezmiennym zaparciem się siebie. W ciągu tych dwóch lat dużo przyciełem, dużo doświadczyłem. To skręciłem nożę, to naciągnąłem ścięgno, to zachorowałem na grype i tak wciąż mi coś przeszkadzało, odwiekało chwile pierwszego startu. Zamiast szukać prostych wytumaczeń, układało się to na karb mój polityki.

„Kusy” jest dobry polityk!” mówiono z politowaniem.

Mnie to nie zniechęcało, wręcz przeciwnie, było podzieta.

Wreszcie po omińnięciu wszystkich przeszkód, nadszedł dzień, że jak za dawnych czasów, ubrany w swoją starą koszulkę klubową, znalazłem się na tym samym stadionie. Wchodziłem stramocnym, bo nie wiedziałem, czy to ta sama publiczność, czy

niezmiennie pamiętała. Dopiero grzmot oklasków przywołał mnie do przytomności. Zrozumiałem, że jestem w formie. Kiedy przyszli oglądać mój pierwszy start, wszystko jedno — czy wygram, czy przegram. Wystarczy fakt, że znova biegam, znowu jestem na starcie. Okres przyciełem i czołowej zostę przez nich jakby wykreślony z mego życia. Był niezdecydowany i głęboko wzruszony. Postanowiłem bez względu na wynik przypomnieć wszystkim, którzy mnie tak gorąco przywitali, że nie stałem dawno dobre czasy, kiedy stać mnie było, a jak Bóg da, stać jeszcze będzie, na prowadzenie z miejsca do miejsca. Nie zależało mi na wyniku, chciałem tylko, aby był dobry czas i ładny bieg. Miałam być miłym zapłata na serdeczności widzowi. Bieg ten był moim egzaminem, sprawdzianem, czy będę mógł istnieć trenować i startować w dalszym ciągu. Wypadł on według mnie bardzo dobrze, to też dawno projekty ida w kierunku podjęcia formy, aby gdzieś w Orlem na pierścieni reprezentować ojczyznę.

Taisto Maekki i Stanisław Petkiewicz.

MAEKKI: Biegaczem, przed którym mam największy respekt jest Polak Kusociński. Jest to „non plus ultra”. Fantazję zawodnik, który mimo swej specyficznej budowy potrafi wydobyc z siebie szalone wyniki. Na finiszu jest niezwykle niebezpieczny, gdyż potrafi „finisz”. Muszę szczerze przyznać, że ja nie potrafię, przed którym mam największy respekt, którego najbardziej się boję. Kusociński ma zawsze dość dobre, aby dać ze siebie więcej, niż sam przypuszcza. Jest tak wytrzymały, twardy i zdyscyplinowany, że aby go pokonać, trzeba być u szczytu formy. Jest to, jeśli wolno mi tak powiedzieć, biegacz klasny fiński.

Słowa mistrza i rekordzisty świata mają wielką wartość, który cenil Polaka najwyżej spośród swoich rywali.

PETKIEWICZ: Renesans wielkiej formy Kusocińskiego — na początku 1939 roku — spowodował w moim życiu w zdumienie. „Kusy” pokonał

Bydgoszcz 1935 r. „Jak Bóg da, to będzie startował” —

powiedział Janusz Kusociński w wywiadzie, udzielonym przedczas pamiętnego biegu na przelaj w dniu 29.

Chłuba polskiego sportu, Janusz Kusociński, przybył wczoraj do Bydgoszczy i zasiał w loży reprezentacyjnej na Stadionie Miejskim, by przystąpił się biegiem z zawodowami lekkoatletycznymi.

„Czy Pan jest zadowolony z przebiegu urzacji w Inowrocławu?”

— O tak, bardzo! W Inowrocławu jestem mi bardzo dobrze i miło jestem zdania od prasy, która i tak zabiera mi dużo czasu na różne wywiady i reportaży.

— Co Pan sadzi o raporcie Bydgoszczkim?”

— Bardzo miło mi usłyszeć, że przeszło 400 zawodników bierze udział w biegu. Wciążanie do sportu najszerszych mas przy rwnia się do jego rozwoju, i ta droga jedyną która się spodziewać odkrycia nowych talentów.

„Zobaczmy teraz, co mówią o Kusińskim dawa więcej jego rywalie

„Nas wczasy i świat sportowy interesuje, czy też będzie Pan w tym roku startował i w ogóle kiedy Pan wróci na bieżnię:

— Jak Bóg da, to będę startował... Nie lubię robić horoskopów na przyszłość. To nie zależy ode mnie. Gdy tylko będę mógł, wrócę na bieżnię.”

— Czy Pan jest zadowolony z przebiegu urzacji w Inowrocławu?”

— O tak, bardzo! W Inowrocławu jestem mi bardzo dobrze i miło jestem zdania od prasy, która i tak zabiera mi dużo czasu na różne wywiady i reportaży.

— Co Pan sadzi o raporcie Bydgoszczkim?”

— Bardzo miło mi usłyszeć, że przeszło 400 zawodników bierze udział w biegu. Wciążanie do sportu najszerszych mas przy rwnia się do jego rozwoju, i ta droga jedyną która się spodziewać odkrycia nowych talentów.

„Zobaczmy teraz, co mówią o Kusińskim dawa więcej jego rywalie

Pierwszy krok zapasniczy

Bydgoszcz, 28. 10.

Sekcja ciekłoteczna Klubu Sportowego ZVMW „Zryw” w Bydgoszczy urzadza „pierwszy krok zapasniczy” dla niestowarzyszonej młodzieży.

Młodzi zwolniczeni walki zapasniczej, w wieku od 14 do 17 lat, mogą zapisać się na „pierwszy krok zapasniczy” na treningach sekcji ciężkiej.

Łódź — Katowice w boksie

ŁÓDŹ, 28. 10. 11 listopada bokserzy łódzcy rozegrali spotkanie międzymiastowe z reprezentacją Katowic.

Do powyższego spotkania kapitan sport. L. O. Z. B. wyznaczył następujących bokserów: Czarnieckiego, Pawlaka, Adamiaka, Kowalewskiego,

Olejkina, Kasznę, względnie Szczepańskiego, Piskarskiego i Niewiadziwa.

W ramach tego wczelu odbędzie się ciekawe spotkanie w madzie półśredniej, w której we własnej obronie (Kat.). Powyższe mek bokserki odbędą się w Katowicach.

Sztamm trenuje w Bydgoszczy

KS „ZJEDNOCZENIE” przy Przemysku Szkolnym, Sekcja Bokserska: Treningi bokserskie pod kierownictwem trenera olimpijskiego F. Stanińskiego, który we własnej obronie przy ul. Kuściuski 22 (Fabryka Obu-

woj) w każdy poniedziałek, środę i piątek.

Da początkującym szkolenie od 18—19 lat, dla starszych od 19—20.

Zgłoszenia nowych członków przyjmujemy na miejscu.

Ładomiska do Uświęcimia

Tragiczna droga rekordzisty Polski Dembowskiego

ŁÓDŹ, w październiku. W okresie naszej okupacji, a więc jak Kowalskiego oraz popularnego kolarza Michalaka.

Prusków nadal pozostanie przystankiem naszych pancerzystów, a możemy nawet w przyszłości stanie się stolicą naszych byźwiarzy ze względu na idealne warunki terenowe.

— Ambicją moją obecnie — kończy p. Janusz — jest spularyzować nie byźwiarstwa w nowej odrodzonej Polsce, wśród najszerszych mas naszej młodzieży, a później podniesienie tego sportu do wyższym na jakie nastąpi.

Zd. Królowski.

szkowie oraz starych zawodników jak Kowalskiego oraz popularnego kolarza Michalaka.

Prusków nadal pozostanie przystankiem naszych pancerzystów, a możemy nawet w przyszłości stanie się stolicą naszych byźwiarzy ze względu na idealne warunki terenowe.

— Ambicją moją obecnie — kończy p. Janusz — jest spularyzować nie byźwiarstwa w nowej odrodzonej Polsce, wśród najszerszych mas naszej młodzieży, a później podniesienie tego sportu do wyższym na jakie nastąpi.

Zd. Królowski.

nie byźwiarstwa w nowej odrodzonej Polsce, wśród najszerszych mas naszej młodzieży, a później podniesienie tego sportu do wyższym na jakie nastąpi.

Zd. Królowski.

nie byźwiarstwa w nowej odrodzonej Polsce, wśród najszerszych mas naszej młodzieży, a później podniesienie tego sportu do wyższym na jakie nastąpi.

Zd. Królowski.

Znaleźli się jednak tacy śmiałowcy, którzy nie zlekci się szalejącego terroru okupanta. Pod nosami zielonych mundurów „supo”, w ciągu 4 lat, a więc od 40 do 43 r. włącznie, jak się obecnie dowiadujemy, byźwiarstwo nasi organizowali... mistrzostwa Polski. W jakich warunkach mistrzostwa te odbywały się, informacje nas popularny nasz rekordzista i wielokrotny reprezentant w jeździe szybkiej inż. Kalbarczyk.



Start 100 m na mistrzostwach kolejowych w Warszawie. Na pierwszym planie Duncki (Toruń), drugi Szarowski (Bydł.).

Inż. Kalbarczyk spotykamy przypadkowo w Łodzi. Nie stracił nic ze swej energii i żywotności 100% sportowca, a ponieważ już pierwsze przyrodzi warzą liście, p. Janusz mówi o nadchodzącym sezonie. Na razie jednak cofamy się myślą do mistrzostw, o których nie pisaliśmy wówczas.

Przed atrakcyjnym meczem

Jeżeli przed wojną, gdy tor na stadionie Wojska Polskiego „nawalał”, inż. Kalbarczyk w swych wyprawach w poszukiwaniu kawałka lodu do treningów, odepł, w Janusz mówi o nadchodzącym sezonie. Na razie jednak cofamy się myślą do mistrzostw, o których nie pisaliśmy wówczas.

Obecnie Czechosłowacja Unia Bokserska przez swego sekretarza generalnego Jaromira Balora nadesłała pismo, w którym Czesi umacniają się z powodów, które ich skłoniły do od-

powyższych reprezentacji odbył się na jesienne w bieżącym roku a najpóźniej na początku roku przyszłego. Spotkanie powyższe, rozegrane zostanie w hali fabrycznej „AFA”, gdzie pomieszczenie znajduje się góra ponad 10 tysięcy osób.

Pierwszy ten mecz w oswożeniu; Pałace a 50-tyżniem jubileuszowy mecz naszej reprezentacji państwowej wywołwał wielkie zainteresowanie. Będzie to pierwsza próba naszych najlepszych rekwizit przed czekającym nas dalszymi spotkaniami z reprezentacją radziecką, dokąd PZB zwrócił się

Następnie mistrzostwa odbywały się w tym samym miejscu i ściągaly wieloletnich widzów.

— Jak już donosiłmy mecz pięciarcisk, który miał się odbyć w dniu 21 bm. pomiędzy reprezentacją Polski a ósemką Czechosłowacji nie doszł do skutku. Zawód, który spoiłak szerokie resztki sportowe nie spada na barki PZB, gdyż niemal w ostatniej chwili nadeszła wiadomość z Czechosłowacji, że to mecz stanął nie mogła.

— Do tego stopnia byliśmy heczeli — śmieje się dzisiaj p. Janusz — że w pierwszym roku, tak potrafiłmy przekłamać zawody, że zebraliśmy się około 5.000 widzów, szczególnie władze niekiedy nie interweniowały.

— W 1942 r. — kontynuuje swą wspomnienia nasz rekordzista — dozwolono ustanowić nowy rekord Polski w biegu godnym uzyskując 26 km 800 m wyznaczając na szczęście z tablicy rekordów Polski, nazwisko Nahrings, upamiętnione Zarządu Narodnego. Na tych samych zawodach — mówi inż. Kalbarczyk — osiągnęłam swój najlepszy czas na dystansie 500 m — 46,2.

Później tropiły za wszystkim żandarmy wpadły na trop naszych byźwiarzy. Pewnego razu schwytało ich kilku, między innymi i naszego rekordzistę Dembowskiego, który w okresie kilku miesięcy później zginął w Oświęcimiu.

— Ostatnie zawody o mistrzostwo — kończy inż. Kalbarczyk — urządziliśmy już na odludziu, na stawie Ostoja pod Pruszkowem. W posiadaniu naszym są wszystkie protokoły.

— W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

— W innych konkurencjach osiągnęto również szereg dobrych wyników. Bieg na 100 m. wygrał Sten Olsson w czasie 10,9 sek.; 400 m. wygrał również Sten Olsson w czasie 50,5 sek. Drugim był Nils Tell — 50,8 sek. Skok o tyczce wygrał B. Hultquist 3,80 m. (PAP).

Przechodząc do teraźniejszości, inż. B. Szon byźwiarski, jako weteran, zapewne jest bardzo dobrze. Na starcie ujrzymy młody narybek, wychowany w twardej szkole do okupacji w Pruszkowem.

— W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

— W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

— W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

Dobre wyniki pływaków szwedzkich i duńskich

Na wielkich duńsko-szwedzkich zawodach pływackich na pływalni w Frederiksberg osiągnięto szereg dobrych wyników. M. in szwedzka Marianna Nilsson przeplęwała 200 m stylem klasycznym w 3 min. 10 sek. 100 m stylem dowolnym panów i dziewcząt w pierwszorzędnym czasie Karen

Magrethe 1.08,1 min. Inne wyniki zawodów są następujące: 200 metr stylem zbrobitowym panów i Bjorn Borg (Szwecja) 2.38,2 min.; 200 metr stylem klasycznym panów: 1) Roland Anderson 3.01,3 min.; 400 metr stylem dowolnym panów i Bjorn Borg (Szwecja) 4.58,8 min.; 100 metr stylem

Magrethe 1.08,1 min. Inne wyniki zawodów są następujące: 200 metr stylem zbrobitowym panów i Bjorn Borg (Szwecja) 2.38,2 min.; 200 metr stylem klasycznym panów: 1) Roland Anderson 3.01,3 min.; 400 metr stylem dowolnym panów i Bjorn Borg (Szwecja) 4.58,8 min.; 100 metr stylem

Magrethe 1.08,1 min. Inne wyniki zawodów są następujące: 200 metr stylem zbrobitowym panów i Bjorn Borg (Szwecja) 2.38,2 min.; 200 metr stylem klasycznym panów: 1) Roland Anderson 3.01,3 min.; 400 metr stylem dowolnym panów i Bjorn Borg (Szwecja) 4.58,8 min.; 100 metr stylem

Doskonałe wyniki lekkoatletów szwedzkich

W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

BLYSKAWICZY TURNIEJ SIÓDEMKOWY

Staraniem Polskiego Związku Hokejowego trawie rozegrany zostanie w dniu 4 listopada br. turniej siódemkowy przy udziale drużyn Poznania, Gniezna, Sreby, Mogilna i t. in. Zwycięskie zespoły zostaną nagrodzone.

Z obrad PZPN

Na ostatnim posiedzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej powzięto decyzję, na mocy której ukatani przez wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie dożywotnim odsunięciem od czynnego życia sportowego dw. piłkarze krakowskiej Wisły: Zdzisław Mordarski (ostatnio WKS Leska) i Mieczysław Rupa, którzy Se-

O PUHAR DAVISA.

LONDYN (PAP). Angielski Związek Tenisowy otrzymał zaproszenie od Prezydenta Australijskiego Związku Tenisowego Norman'a Bruce'a, aby dozięcia udziału w rozgrywkach o „Puchar Davisa”, które będą miały miejsce w 1946 r. Angielski Związek Tenisowy rozpatrzył zaproszenie Australijskiego Związku na następnym posiedzeniu w przyszłym tygodniu.

Przedstawiciele okręgu do okręgu

Nawiązując do punktu 3 niniejszego komunikatu przesunęto KKS „Grom” w Gdynia z Pomorskiego do Gdańskiego okręgu.

BOKERSKI OKRĘG W GDAŃSKU POWOLANY DO ŻYCIA

PZB na swoim ostatnim posiedzeniu utworzył Gdański Okręgowy Związek Bokserski z siedzibą w Gdańsku. Do nowo utworzonego okręgu należą w chwili obecnej następujące kluby: BOKS Gdańsk, Miliotycy KS-Gdańsk, Cedonia (GD), Flota i Grom (Gdynia) oraz „Wejherowski”. Terenem działalności nowego okręgu jest całe wybrzeże. Jest to po utworzeniu okręgu w Częstochowie nasz najmłodszy okręg, który ma szerokie i wielkie pole do rozwoju.

Drobiazgi bokserskie

PZB mianował na okręg lubelski komisarza w osobie ob. Tadeusza Marciniaka, który ma za zadanie zorganizować okręg lubelski i zwołać Walne Zgromadzenie celem wybrania władz okręgu.

Wystawa sportowa

GDYNIA, 27. 10. Jak się dowiadujemy, Wydział Kult. i PW przy Zarządzie Miejskim w Sopocie organizuje w okresie od 15 kwietnia do 15 września „międzynarodową wystawę sprzętu sportowego”. Wystawa ta, w której wezmą udział wszystkie niemal europejskie wytwórcy sprzętu sportowego, ma za zadanie pobudzić rodzimie inicjatywy na tym za niedbaniem dotychczas u nas polu.

Wystawa sportowa

GDYNIA, 27. 10. Jak się dowiadujemy, Wydział Kult. i PW przy Zarządzie Miejskim w Sopocie organizuje w okresie od 15 kwietnia do 15 września „międzynarodową wystawę sprzętu sportowego”. Wystawa ta, w której wezmą udział wszystkie niemal europejskie wytwórcy sprzętu sportowego, ma za zadanie pobudzić rodzimie inicjatywy na tym za niedbaniem dotychczas u nas polu.

Piłkarze stołeczni w Poznaniu

KS San w Poznaniu udało się zrekonstruować na jeden występ w Poznaniu, piłkarską jedenastkę Legii warszawskiej, która ostatnio zakwalifikowała się do stołecznej Arkii, a jednocześnie zdobyła tytuł mistrza Armii Polskiej.

TENISISCI ORGANIZUJA SIĘ

Na organizację w Gdańsku, członków wielkopolskich, która odbyła się w lokalu KS Zjednoczenie postanowiono powołać do życia Poznański Okręgowy Związek Lawn-Tenisowy. Obrazem przewodniczący prok. Jonski. Wybrano władze okręgu w następującym składzie: prezes prok. Jonski, wiceprezisi — Szulc i Gołebianik, sekretarz — Bruch, skarbnik — Urbanek, gospodarz — prof. Nowak, kaptan sportowy — B. Cynka.

Wystawa sportowa

GDYNIA, 27. 10. Jak się dowiadujemy, Wydział Kult. i PW przy Zarządzie Miejskim w Sopocie organizuje w okresie od 15 kwietnia do 15 września „międzynarodową wystawę sprzętu sportowego”. Wystawa ta, w której wezmą udział wszystkie niemal europejskie wytwórcy sprzętu sportowego, ma za zadanie pobudzić rodzimie inicjatywy na tym za niedbaniem dotychczas u nas polu.

Przed atrakcyjnym meczem

— Jak już donosiłmy mecz pięciarcisk, który miał się odbyć w dniu 21 bm. pomiędzy reprezentacją Polski a ósemką Czechosłowacji nie doszł do skutku. Zawód, który spoiłak szerokie resztki sportowe nie spada na barki PZB, gdyż niemal w ostatniej chwili nadeszła wiadomość z Czechosłowacji, że to mecz stanął nie mogła.

Stajemy do meczu bokserskiego z Czechosłowacją

— W czasie okupacyjnych mistrzostw lekkoatletycznych w Lesksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm, ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

P. Z. B. KOMUNIKUJE

1. Zmiany adresów

Częstochowski OZB — Częstochowa, ul. Puławska 10
Pomorski OZB — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 29, str. 31-16.
Krakowski OZB — Kraków, Rynek Główny 44.
Śląski OZB — Katowice, Francuski 12.

2. Przyjmowanie nowych członków

Na członków przyjęto:
1. MKS Miliotycy Gdańsk — Nowy Świat 27.
2. KS „Gedania” Gdańsk — PKP, Oddział elektrotechniczny;
3. WKS „Flota” Nowy Port.
4. KS „Wejherowianka” — Wejherowo, Walowa 28.

3. Rozpamiętanie

16. RKS „Rudnik” Radom.
15. RKS „Broniak” Radom przy fabryce Bata, ul. Dolna 10, z tym, że przyszedł do Okręgu nastąpi w terminie późniejszym.

4. Tworzenie nowego Okręgu

Zgodnie z § 8 statutu PZB uchwały Zarządu PZB z dnia 22. 10. 45 r. utworzone Gdański Okręgowy Związek Bokserski z siedzibą w Gdańsku, Nowy Świat 27.

5. Przesunięcie z okręgu do okręgu

Nawiązując do punktu 3 niniejszego komunikatu przesunęto KKS „Grom” w Gdynia z Pomorskiego do Gdańskiego okręgu.

5. Mianowanie Komisarza

Komisarzem OZB na Okręg Lubelski mianowano ob. Tadeusza Marciniaka z Zarządu BKS-Gdańsk.

6. Podjęcie

Zarząd PZB składa szerokie poddanie ob. Nowakowiemu, kierownikowi KS „Zryw” przy ZWM Bydgoszcz, za ofiarowanie kwoty 300 zł na zasilenie funduszu PZB.
7. Zebranie Pełnego Zarządu PZB. Zgodnie z § 24 statutu PZB z okazji pierwszych miłośni państwowych zawodów Polska Czechosłowacja, zwołuje się na sobotę, dnia 3. 11. br. na godz. 19.45 w sali „Piwnicy Ratuszowej”, Poznań, Stary Rynek Bydgoszcz, za ofiarowanie kwoty 300 zł na zasilenie funduszu PZB. Na zebraniu powyższe okręg winny delegować swojego delegata.